

Eutanazja dla... nielegalnych imigrantów

18 kwietnia 2025

We Francji politycy kłócą się o dostęp do eutanazji osób przebywających na terytorium kraju nielegalnie. Bynajmniej nie chodzi o to, żeby „nielegalników” ekspediować z Francji na tego typu „skrót”, ale o możliwość ich dostępu do „dobrodziejstwa” tzw. „wspomaganego końca życia”. Brzmi jednak, jak byśmy się poruszali w oparach absurdu.

Takie rozwiązanie zaproponowała polityk Partii Zielonych Sandrine Rousseau, która wezwała innych deputowanych do przyznania prawa do „niecierpienia każdemu, kto znajduje się na naszym terytorium”, w tym „cudzoziemcom, którzy nie mają uregulowanej sytuacji pobytu”.

Stwierdziła, że „cudzoziemcy, którzy nie znajdują się w unormowanej sytuacji, mają już przez to okropne życie, więc jeśli dodatkowo w chwili śmierci odmawia im się podstawowego prawa, wydaje mi się, że nie jest to humanitarne”. To bynajmniej, nie żart, ale przekonanie o tym, że eutanazja jest „podstawowym prawem człowieka”, więc należy ją udostępniać każdemu, kto będzie tego chciał.

I tak przed Komisją Spraw Socjalnych, która zebrała w celu rozpatrzenia projektu ustawy o „opiece nad osobami terminalnie chorymi”, deputowana Sandrine Rousseau broniła dostępu do eutanazji dla wszystkich osób zamieszkałych we Francji, w tym także dla nielegalnych imigrantów. Twierdziła, że „kiedy jesteśmy u kresu naszego życia, obowiązują powszechne prawa człowieka i problem nie polega tyle na kosztach, jakie się z tym wiążą, ale prawach człowieka, które są fundamentalne”.

Argumentowała, że „jeśli przyznajemy Francuzom prawo do tego, by dłużej nie cierpieć i mogli skorzystać z aktywnej pomocy w umieraniu, musimy przyznać je każdemu, kto znajduje się na

naszym terytorium"... Prawica mogłaby tu pójść dalej i żądać nawet przyznania takim imigrantom „wyłączniego” prawa do eutanazji, nawet z uszczerbkiem dla takiego prawa dla Francuzów, wdała się w dyskusję o kosztach... Tak czy inaczej, wydaje się, że świat jednak zwariował.

Pomysł socjalistów i Zielonych, którzy zgłosili poprawkę mającą na celu umożliwienie dostępu do „wspomagane go samobójstwa” bez konieczności spełniania warunków obywatelstwa lub statusu rezydenta, spotkał się ze sprzeciwem posła centrowego Oliviera Falorni. Ten uważa, że eutanazja jako „forma wsparcia”, wymaga „posiadania przez daną osobę ubezpieczenia zdrowotnego”... Prace nad ustawą trwają, a głosowanie nad tekstem ma się odbyć 27 maja.

Autorstwo: BD

Na podstawie: Valeurs

Źródło: NCzas.info